

*Sygn. akt VIII C 1912/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny**

**w następującym składzie :**

Przewodniczący : **Sędzia SR Tomasz Kalsztein**

Protokolant : st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo,

2. nakazuje pobrać od powoda P. B. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 384 zł (trzysta osiemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1912/17

## UZASADNIENIE

W dniu 21 czerwca 2017 roku powód P. B. wytoczył przeciwko pozwanemu (...) Sp. z o.o. w W. powództwo o zapłatę kwoty 4.890 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 maja 2017 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 24 listopada 2015 roku zakupił u pozwanego telewizor L. marki S. (...) za cenę 4.890 zł. Nabyty towar posiada istotną wadę polegającą na przebarwieniu w rogach ekranu, względnie nierównomiernym podświetleniu matrycy. W związku z powyższym powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwał pozwanego do zwrotu ceny zakupu telewizora. Powód wyjaśnił ponadto, że przedmiotowy telewizor był już naprawiany z uwagi na tożsamą wadę.

(pozew k. 3-7)

W dniu 11 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wyjaśnił, iż w związku z dokonaniem zakupu powód złożył jedną reklamację, w wyniku której telewizor został przesłany do (...) Serwisu (...), który uznał go za sprawny i spełniający wszelkie normy producenta. Wskazał ponadto, że w przypadku telewizorów L. normą jest, iż podczas wyświetlania na ekranie jednolitych treści mogą być zauważalne jaśniejsze miejsca, które to zjawisko występuje u

wszystkich producentów i jest związane z konstrukcją telewizorów. Dodał, że efekt ten najczęściej jest zauważalny na czarnym/ciemnym tle, jednak w normalnych warunkach reprodukcji obrazu nie jest dostrzegalny. W konsekwencji, w ocenie pozwanego, sporny towar uznać należy za zgodny z umową. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

(nakaz zapłaty k. 24, sprzeciw k. 36-41)

W toku dalszego procesu pełnomocnik powoda oraz pozwany podtrzymali stanowiska w sprawie, ponadto wypowiedzieli się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii.

(pismo procesowe k. 64-66, k. 106-108, k. 113-114, k. 131-132, k. 134, protokół rozprawy k. 74-76, k. 144-145)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 listopada 2015 roku powód P. B. kupił u pozwanego telewizor L. (...) marki S. model (...) za cenę 4.890 zł.

(kserokopia faktury k. 42, okoliczności bezsporne )

W dniu 20 października 2016 roku w zakupionym przez powoda telewizorze została wymieniona płyta główna ( (...)) oraz przeprowadzono w nim aktualizację oprogramowania. Po dokonaniu powyższych czynności w nieustalonej dacie pozwany zgłosił wadę matrycy polegającą na przebarwieniach na rogach ekranu.

W odpowiedzi na zgłoszenie, w piśmie z dnia 24 stycznia 2017 roku pozwany poinformował, że z uwagi na niedostępność reklamowanego towaru do weryfikacji technicznej brak jest możliwości nadania sprawie biegu

(informacja k. 17, pismo k. 18, okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 20 marca 2017 roku powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z uwagi na wadę fizyczną telewizora w postaci awarii matrycy. Jednocześnie pozwany wskazał, że telewizor był już naprawiany w związku z poprzednią awarią matrycy, co wyłącza możliwość wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad albo usunięcia wady.

(oświadczenie wraz z potwierdzeniem nadania przesyłki k. 10-11, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 12-14, okoliczności bezsporne)

W opinii technicznej wydanej przez autoryzowane centrum serwisowe marki S. wskazano, że niejednorodne podświetlenie matrycy nie jest uszkodzeniem ekranu, a cechą występującą w tego typu urządzeniach, co zakupione przez powoda.

(opinia techniczna k. 45)

Pismem z dnia 21 kwietnia 2017 roku pozwany poinformował powoda, że zgłoszenie reklamacyjne nie może zostać uwzględnione ponieważ przeprowadzona weryfikacja zgłoszonej wady towaru nie potwierdziła jej występowania. Tożsame stanowisko pozwany zajął w piśmie z dnia 19 maja 2017 roku.

(pismo k. 20, k. 21, okoliczności bezsporne)

Wada, na którą powołuje się powód w postaci przebarwień na matrycy telewizora (tzw. clouding) jest zjawiskiem charakterystycznym dla technologii matryc (...) występującym z różną intensywnością we wszystkich odbiornikach telewizyjnych wyposażonych w takie matryce. Zjawisko to jest szczególnie eksponowane przy ustawieniu dużego podświetlenia matrycy z sygnałem sterującym bliskim czerni i odbiornikach znajdujących się w zaciemnionych pomieszczeniach.

Normy ISO nr (...) -2 i (...) -302 nie regulują zjawiska cloudingu, do którego mogą się odnosić co najwyżej własne normy stosowane przez poszczególnych producentów telewizorów.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 86-97, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 125)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwości ani rzetelności sporządzenia, nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego Z. B.. Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, dokonał również oględzin telewizora powoda. W pisemnej opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zarzutów sformułowanych przez pełnomocnika powoda wyjaśniając, iż brak jest dowodów na wymianę matrycy w zakupionym przez powoda telewizorze, a także, że nie istnieją normy ISO, które regulowałyby zjawisko cloudingu. Jednocześnie biegły powtórzył, iż zjawisko to jest charakterystyczne dla ekranów (...). W związku z treścią opinii biegłego sądowego Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Godzi się przypomnieć, że opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 7 października 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/ 64; wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00, LEX). Podkreślenia wymaga przy tym, że jak jednolicie przyjmuje się w judykaturze, to od uznania sądu zależy czy w sprawie istnieją wątpliwości, których opinia biegłego nie wyjaśniła, co prowadzić powinno do powołania kolejnego biegłego. Konieczność taka zajdzie w przypadku, gdy sporządzona w sprawie opinia ze względu na swoje wady (niekompletność, niezupełność, sprzeczność) jest nieprzydatna dla ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia faktów. Potrzeba powołania kolejnego biegłego powinna być więc podyktowana okolicznościami sprawy, stosownie do treści art. 286 k.p.c., a nie wynikać z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 września 2015 roku, I ACa 456/15, L.; wyrok SA w Katowicach z dnia 12 grudnia 2014 roku, I ACa 764/14, L.; wyrok SN z dnia 9 lipca 2014 roku, I UK 444/13, L.; wyrok SA w Łodzi z dnia 22 kwietnia 2014 roku, I ACa 1404/13, L.). W rozpoznawanej sprawie zaś, o czym była już mowa, opinia biegłego sądowego Z. B. była jasna i kompletna, w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający przesłedzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że stwierdzenie biegłego Z. B. z pkt 4 opinii uzupełniającej, iż nie dysponuje normami, które odnoszą się do zjawiska cloudingu, należy rozumieć w ten sposób, że nie istnieją żadne powszechnie dostępne normy (w tym normy ISO) regulujące to zjawisko, co wynika wprost z treści pkt 2 opinii uzupełniającej. Wprawdzie biegły wskazał, że sporne zjawisko (jego dopuszczalność w określonych normach) może być regulowane przez własne normy producentów telewizorów, to jednak stwierdzenie to przyjęło wyłącznie postać supozycji. Jednocześnie powód nie wykazał, aby producent zakupionego przez niego telewizora takie własne normy posiadał, nie złożył także żadnego wniosku dowodowego, który zmierzałby do ustalenia powyższego. W konsekwencji Sąd uznał za bezcelowe powołanie innego biegłego, albowiem dysponowałby on dokładnie tym samym materiałem dowodowym, co biegły Z. B., jak też mógłby się oprzeć na tych samych normach ISO, nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia spornej kwestii związanej ze zgłaszaną przez powoda wadą.

Wskazać również należy, że postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 24 września 2019 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda, wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda. Wezwanie na termin rozprawy przesłano powodowi w dniu 8 lipca 2019 roku i doręczono w trybie awizo. Jednocześnie o terminie rozprawy zawiadomiono pełnomocnika powoda (data doręczenia zawiadomienia 12 lipca 2019 roku). Wprawdzie na rozprawie w dniu 24 września 2019 roku pełnomocnik powoda podniósł, iż powód zmienił adres zamieszkania, o czym nie zdążył powiadomić Sądu, to jednocześnie podkreślić należy, że po pierwsze pełnomocnik nie wskazał daty, w jakiej zmiana adresu nastąpiła, nie sposób zatem ustalić,

czy kierowane do powoda wezwanie na termin rozprawy zostało przesłane na aktualny adres, po drugie, nawet jeśli już w dacie doręczenia adres powoda był inny, to zgodnie z treścią art. 136 § 1 k.p.c. powinnością powoda było powiadomienie Sądu o zmianie adresu pod rygorem następstw z art. 136 § 2 k.p.c. Co oczywiście pomiędzy lipcem 2019 roku a terminem rozprawy było dość czasu, aby powyższego obowiązku dopełnić, co umożliwiłoby ponowne przesłanie wezwania przy założeniu, że już w lipcu powód zamieszkiwał pod innym adresem. Wskazać wreszcie należy, że wiedzę o terminie rozprawy powód mógł powziąć od swojego pełnomocnika.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo, jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX). Zarzut ten okazał się niezasadny. Zgodnie z treścią art. 568 § 2 k.c. roszczenie o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej na wolną od wad przedawnia się z upływem roku, licząc od dnia stwierdzenia wady. Jeżeli kupującym jest konsument, bieg terminu przedawnienia nie może zakończyć się przed upływem terminów określonych w § 1 zdanie pierwsze (tj. przez upływem dwóch lat od dnia wydania rzeczy kupującemu). W niniejszej sprawie niesporne było, że wadę matrycy powód zgłosił pozwanemu przed upływem w/w terminów, uczynił to bowiem najpóźniej w styczniu 2017 roku, zaś telewizor nabył w listopadzie 2015 roku. Jednocześnie brak było podstaw do przyjęcia, iż powód zakupił telewizor nie jako konsument.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie mają przepisy Kodeksu cywilnego o umowie sprzedaży (art. 535 – 602 k.c.).

Zgodnie z przepisem art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojnia). Jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego (art. 556<sup>2</sup> k.c.). Wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli: 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia, 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór, 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia, 4) została kupującemu wydana w stanie niezupełnym. Jeżeli kupującym jest konsument, na równi z zapewnieniem sprzedawcy traktuje się publiczne zapewnienia producenta lub jego przedstawiciela, osoby, która wprowadza rzecz do obrotu w zakresie swojej działalności gospodarczej, oraz osoby, która przez umieszczenie na rzeczy sprzedanej swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego przedstawia się jako producent (art. 556<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c.). Sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili (art. 559 k.c.). Stosownie do treści przepisu art. 560 § 1 k.c., jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna (art. 560 § 4 k.c.). W myśl art. 568 § 1 k.c., sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi, jeżeli wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem dwóch lat.

W drugiej kolejności przypomnienia wymaga, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla

stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionemu uniemożliwieniu wykazania jej praw.

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, że powód zawarł ze stroną pozwaną umowę sprzedaży telewizora o wartości 4.890 zł. Poza sporem pozostaje ponadto fakt zgłaszania przez powoda wad zakupionego towaru w postaci nierównomiernego podświetlenia matrycy, przy czym podkreślenia wymaga, że data zgłoszenia przedmiotowej wady nie została w sprawie wykazana, ani nawet podniesiona w twierdzeniach pozwu. Powód wskazał jedynie, że przedmiotowy telewizor był dotknięty wadą o charakterze istotnym, która to wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Rzecz jednak w tym, iż powód nie załączył żadnego dokumentu, z treści którego wynikałoby, w jakiej konkretnie dacie sporna wada została pierwotnie zgłoszona pozwanemu. W aktach sprawy brak jest w szczególności zgłoszenia reklamacyjnego. Powód poprzestał wyłącznie na załączeniu odpowiedzi na reklamację, z których pierwsza sygnowana jest datą 24 stycznia 2017 roku, w sytuacji, w której umowa stron została zawarta 1 rok i 2 miesiące wcześniej, tj. 24 listopada 2015 roku. Wprawdzie w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy powód powołuje się na wcześniejszą naprawę matrycy, to jednak stwierdzenie to nie zostało w ogóle udowodnione. Jedyna adnotacja dotycząca naprawy przedmiotowego telewizora została poczyniona w dniu 20 października 2016 roku, jednak dotyczy ona nie wymiany matrycy, a płyty głównej i aktualizacji oprogramowania (k. 17). Relewantnym jest podkreślenie, że pozwany zaprzeczał, aby w nabytym przez powoda produkcie była kiedykolwiek wymieniana matryca. Kwestii tej nie rozstrzyga przy tym opinia biegłego, biegły wyjaśnił bowiem, iż nie dysponował dokumentacją opisującą nr seryjny fabrycznie montowanej matrycy, co uniemożliwia zbadanie, czy do wymiany faktycznie doszło. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w przypadku wymiany matrycy powód winien otrzymać stosowny dokument z serwisu potwierdzający ten fakt. Wskazać wreszcie należy, że powód, wezwany do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania, nie stawił się na rozprawie w dniu 24 września 2019 roku, wskutek czego Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania powoda. W ten sposób powód pozbawił się możliwości złożenia zeznań na okoliczność daty zgłoszenia spornej wady pozwanemu. Całość powyższych rozważań implikuje konstatację, iż powód nie wykazał, aby stwierdził istnienie wady matrycy przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, co prowadzi do wniosku, iż w sprawie nie znajduje zastosowanie domniemanie z art. 556<sup>2</sup> k.c. W konsekwencji to powód powinien wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż w chwili zakupu przedmiotowego telewizora posiadał on wady fizyczne bądź, że wady te wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili, co konstytuowałoby po jego stronie uprawnienia z tytułu rękojmi. Powyższemu powód nawet nie starał się sprostać, co samo w sobie było wystarczające do oddalenia powództwa.

Wobec powyższej konkluzji jedynie na marginesie podnieść należy, że nawet gdyby przyjąć, iż w sprawie znajdowałoby zastosowanie domniemanie z art. 556<sup>2</sup> k.c., to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż wady, o których powód twierdzi, że istnieją, stanowią o wadliwości zakupionego telewizora. Przypomnienia wymaga, że w kategorii owych wad powód postrzegał nierównomierne podświetlenie matrycy, które to zjawisko nosi nazwę cloudingu. Na okoliczność stwierdzenia, że zjawisko to występuje w nabytym przez powoda towarze i nosi znamiona wady został dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego. Nie powielając ustaleń faktycznych powtórzyć należy, że zjawisko cloudingu jest charakterystyczne dla technologii (...), przez co występuje w każdym telewizorze w niej wykonanym, różne jest jedynie jego natężenie. Ustawienia telewizora (w szczególności

wartość podświetlenia matrycy), wyświetlana treść (dominacja czarnych powierzchni w obrazie) oraz warunki, w jakich telewizor pracuje (ciemne pomieszczenie) wzmocniają przy tym omawiane zjawisko. Jednocześnie, jak wyjaśnił biegły, brak jest obowiązujących powszechnie norm (w tym ISO), które określałyby, jaki poziom cloudingu matrycy jest dopuszczalny. Zdaniem biegłego normy takie mogą (lecz nie muszą) występować co najwyżej u poszczególnych producentów, którzy w odniesieniu do produkowanych telewizorów decydowałiby, które z nich stanowią towar pełnowartościowy, które zaś nie. Jednocześnie powód nie wykazał, ani też nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, które zmierzałyby do ustalenia, czy w przypadku marki S. takie normy istnieją. Wyjaśnić wreszcie należy, że nawet gdyby przyjąć, iż zjawisko cloudingu występujące w telewizorze powoda można postrzegać w kategoriach wady, to brak jest dowodu na to, iż wada ta ma istotny charakter, co pozwoliłoby kupującemu na odstąpienie od umowy (art. 560 § 4 k.c. a contrario). Z opinii biegłego sądowego wynika, że ocena zjawiska cloudingu zależy od subiektywnej oceny każdej osoby. O czym była już mowa, znaczenie mają również ustawienia telewizora, warunki, w jakich klient z niego korzysta, czy wreszcie wyświetlana na nim treść. Oczywiście jest, że clouding widoczny na fotografiach z k. 89-90 nie będzie aż tak wyeksponowany przy wyświetlanym na telewizorze obrazie, a jeśli nawet, to wyłącznie w sytuacjach, gdy odbiorca będzie miał do czynienia z ciemną sceną wyświetlaną na dużej powierzchni ekranu. Może się więc okazać, że w codziennym użytkowaniu powód doświadcza przedmiotowego zjawiska wyłącznie okazjonalnie, a nawet wówczas, nie występuje ono w natężeniu zarejestrowanym przez biegłego (biegły fotografował matrycę przy wyłączonym sygnale oraz podczas wyświetlania logo aplikacji S. pokazywanej przy jej uruchamianiu oraz menu startowego aplikacji N.). Oczywiście Sąd ma świadomość tego, że dla wrażliwego odbiorcy nawet niewielki objaw cloudingu, choćby nawet okazjonalnego, może wywoływać irytację, niemniej jednak samo to subiektywne odczucie nie oznacza jeszcze, iż mamy do czynienia z wadą istotną. Pamiętać należy, że zjawisko to cechuje wszystkie matryce (...), a zatem kupujący decydując się na nabycie telewizora wykonanego w tej technologii musi się liczyć z jego występowaniem. Już samo to wyklucza zakwalifikowanie cloudingu w kategoriach wady istotnej. Dla takiej kwalifikacji konieczne byłoby wykazanie, iż zjawisko to w danym telewizorze występuje ponad określoną normę, co jednak w sprawie nie zostało udowodnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.

Na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 384 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.